

Informacja prasowa

Wrocław, 16.02.2023 r.

Giełdowy Indeks Produkcji – podsumowanie 2022 roku

Za nami kolejny trudny rok pełen wyzwań i problemów, z którymi przyszło nam się mierzyć. Burzliwe otoczenie dotyka również naszego przemysłu a niełatwą sytuację w tym obszarze uchwycił Giełdowy Indeks Produkcji (GIP60) tracąc w rok niemal jedną czwartą wartości i zamknął cały 2022 rok wynikiem 874,80 punktów. Oznacza to, że po raz kolejny GIP60 powrócił poniżej swojej wartości początkowej ustalonej w 2016 roku na poziomie 1000 punktów.

Analitycy z DSR podsumowali Giełdowy Indeks Produkcji (GIP) za rok 2022::

„Z perspektywy pełnych dwunastu miesięcy 2022 roku wzrost produkcji w dziale przetwórstwo przemysłowe wyniósł 10,6% (za GUS). W całym sektorze przemysłowym, lepszą roczną dynamikę wzrostu, bo aż 13% zanotowano tylko w górnictwie i przemyśle wydobywczym, natomiast słabiej poradził sobie sektor energetyczny, w którym produkcja była 6,5% wyższa niż rok wcześniej.

Jednak w grudniu 2022 roku wartość produkcji sprzedanej przemysłu była wyższa jedynie o 3,4% w porównaniu z grudniem 2021 roku. W przypadku sektora energetyczno-ciepłowniczego produkcja w grudniu wyniosła jedynie 83,7% wielkości osiągniętej w tym samym miesiącu 2021 roku. Podobne obserwacje ujawnia analiza danych listopadowych, widać więc wyraźne osłabienie sektora produkcyjnego w ostatnim kwartale ubiegłego roku.

Jeszcze wyraźniej jest to widoczne analizując dynamikę produkcji w przekroju grup asortymentowych (dane na podstawie sprawozdań P-02. W grudniu produkcja wytworzona, w przypadku aż 72% ważniejszych wyrobów i grup asortymentowych, była mniejsza niż w analogicznym okresie 2021 roku). Agregując dane z wszystkich 12 miesięcy wskaźnik ten spada do 58%, a więc w przypadku ponad połowy analizowanych grup asortymentowych mieliśmy do czynienia ze spadkiem produkcji w 2022 roku.

Korzystniejszy obraz ujawnia dynamika produkcji sprzedanej przemysłu według wybranych działów PKD, gdzie największym wygranym 2022 roku jest dział produkcji odzieży, rosnący o jedną trzecią w porównaniu z 2021 rokiem. Pozytywnie należy też odebrać wzrost w działach: produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep (18,2%), urządzeń elektrycznych (12,6%), wyrobów z metali (8,3%) i artykułów spożywczych (8,0%).

Największy względny spadek produkcji w 2022 roku zanotowano w dziale produkcji metali, gdzie produkcja spadła o 21,8%. Znaczne spadki obserwowano również w obszarze produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych (-10,7%), wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (10,3%) oraz papieru (-9,5%). Są to więc branże energochłonne, które ucierpiały w wyniku znacznych wahań cen energii i surowców.

Rynki akcji

Jak w tym czasie wyglądała sytuacja polskich publicznych spółek produkcyjnych notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych?

Należy zacząć od tego, że większa część 2022 roku była trudna dla rynków akcji w ogóle. Rozpoczynaliśmy go w duchu długo wyczekiwanej stabilizacji gospodarczej, a raczej nadziei na względnie „normalny” rok po dwóch latach walki z koronawirusem. Niestety nadzieje te prysły jeszcze w lutym, w momencie rosyjskiego ataku na Ukrainę, który swoją skalą przebił wszystkie europejskie konflikty zbrojne od czasów II Wojny Światowej. Zamiast stabilizacji powrócił stan wysoce niepewnej przyszłości dla wielu gospodarek na świecie, szczególnie w Polsce, która jako najbliższy sąsiad zaatakowanej Ukrainy, doświadczyła wszystkich możliwych konsekwencji pełnoskalowej wojny tuż przy swojej granicy. Z braku miejsca wymienię jedynie dwa najbardziej jaskrawe, takie jak kryzys migracyjny i (przypadkowy) atak rakietowy na swoim terytorium. O ile ten pierwszy oprócz zagrożeń przyniósł też szanse takie jak wzrost podaży pracy, tak potrzebnej w sytuacji marginalnego bezrobocia, o tyle drugi został odebrany przez inwestorów już jednoznacznie negatywnie. Niestety przykładów negatywnych skutków wpływających na nasz kraj, gospodarkę i rynki jest zdecydowanie więcej.

W rezultacie, w całym 2022 roku indeks szerokiego rynku WIG spadł o 18%, czyli na podobnym poziomie jak średnio akcje na rynkach rozwijających się (ang. Emerging Markets), gdzie spadek ten wyniósł średnio 18,6%. Jeszcze gorzej sytuacja wyglądała na chińskim rynku akcji, który stoczył się o ponad jedną czwartą w ciągu roku i ciągle nie może wydostać się z duszącego uścisku ograniczeń covidowych. Niemiecki DAX w tym czasie spadł o ok. 12%, a za oceanem przerwana została długa hossa na spółkach technologicznych, co wyraźnie widać po 33% spadku wartości nowojorskiego NASDAQ Composite, czyli największego indeksu technologicznego na świecie. Traciły obligacje, akcje oraz REITy (fundusze inwestujące w nieruchomości) oraz większość pozostałych aktywów. Wyjątkiem są surowce, które zyskały w tym czasie 22%.

WGPW

Wśród 60 największych polskich producentów wchodzących w skład Giełdowego Indeksu Produkcji, jedynie co czwartej udało się osiągnąć dodatnią stopę zwrotu w 2022 roku, ale zwykle była

to dwucyfrowa stopa zwrotu. W przekroju branżowym sytuacja wygląda podobnie, w dwóch (na 11) branżach zidentyfikowanych w GIP60, mediana rocznych stóp zwrotu była dodatnia. Mowa tu o przemyśle lekkim, gdzie mediana stóp zwrotu wyniosła 34,31%, oraz przemyśle spożywczym gdzie mediana stóp zwrotu wyniosła 27,83%. Najwięcej tracili producenci z branży projektantów (odzież – projektowanie, produkcja i dystrybucja), wśród których mediana stóp zwrotu wyniosła minus 38,08%. Niewiele mniej spadały ceny akcji w branży przetwórstwa drewna (mediana na poziomie minus 35,23%), branży farmaceutycznej (minus 19,37%), wyrobów farmaceutycznych (minus 17,26%), metalurgicznej (minus 16,51%) i materiałów budowlanych (minus 12,05%).

Ranking GIP60

Największy wzrost zanotował jeden z nielicznych notowanych na GPW producentów z branży obronnej, czyli **LUBAWA S.A.**, której akcje podrożały z początkowych 1,084 PLN do 2,24 PLN na koniec roku. Źródłem sukcesu papierów tej spółki nie trzeba tłumaczyć. Wybuch wojny w Ukrainie dla wielu spółek z GPW stanowił klasyczny przykład czarnego łabędzia i w wielu przypadkach ciąży cenom ich akcji do dziś, jednak w przypadku Lubawy sytuacja wygląda zgoła odmiennie, gdyż konflikt zbrojny tak blisko naszej granicy znacznie zwiększył popyt na produkty spółki. Analogii można doszukiwać się z przypadkami Biomedu i Mercatora, czyli spółek, które w kontrze do całego rynku rosły przy każdej fali koronawirusa.

Drugie miejsce w rocznym rankingu Giełdowego Indeksu Produkcji przydało spółce **ZPUE S.A.**, której akcje podrożały z 205 PLN na początku roku, do 374 PLN na zamknięciu ostatniej sesji 2022 roku, co jest wynikiem lepszym o 82,44%. Również w tych przypadkach spółka skorzystała pośrednio z trudnej sytuacji za naszą wschodnią granicą i wynikającymi z niej problemami w sektorze energetycznym.

Trzecie miejsce dla **PKM DUDA S.A.** za wzrost ceny akcji z 4,5 PLN do 7,55 PLN, co dało 67,78% stopę zwrotu. Podobnie jak inne spółki z sektora spożywczego spółka skorzystała z szybszego wzrostu cen konsumenckich od wzrostu cen producentów, wśród których surowce spożywcze mimo sporych wahań nie drożały tak samo jak inne surowce. Wojna za naszą wschodnią granicą w niektórych przypadkach, takich jak rynek zbóż, znacznie zwiększyła podaż na polskim rynku. Dodatkowo przemysł spożywczy charakteryzuje się znacznie niższą energochłonnością niż przemysł ciężki. A pogarszająca się sytuacja konsumentów w naszym kraju, sprawia, że elastyczność popytowa produktów z tego sektora korzystniej wpływa na sprzedaż niż w przypadku innych branż (łatwiej zrezygnować z nowego telefonu lub wyjścia do kina niż z codziennego pieczywa). Sytuacja w najbliższym czasie nie powinna ulec zmianie, dlatego wybrane spółki z tego sektora ciągle cechują się wysokim potencjałem wzrostu, w kontrze do pozostałych branż.

Prognozy na 2023 rok

Co nas zatem czeka w 2023 roku? Nauka płynąca z wydarzeń trzech ostatnich lat podpowiada, że nie warto przykładać dużej wagi do prognoz. Z pewnością należy obserwować sytuację na froncie wojny w Ukrainie. Ważne wydarzenia związane z tym konfliktem bardzo szybko przekładają się na nastroje inwestorów, którzy często gwałtownie próbują uciec z kapitałem od ryzykownych klas aktywów (takich jak akcje). Równie silne, a może i jeszcze silniejsze oddziaływanie na rynek będzie miał amerykański Fed, który jest w fazie zacieśnienia polityki monetarnej (wzrost stóp procentowych jest jednym z aspektów tej fazy). Długo oczekiwana zmiana, czyli pokonanie inflacji i powrót do jastrzębiej polityki monetarnej, powinna dostarczyć paliwo do dużych wzrostów na rynkach akcji, czego przedsmak mamy przed każdym posiedzeniem Rezerwy Federalnej i komentarzami Jeromego Powella. Nie bez znaczenia (szczególnie dla przemysłu europejskiego) jest również sytuacja w Chinach, czyli w największym przemyśle na świecie. Sumując powyższe, nie należy porzucać nadziei, ale nie można też stawiać wszystkiego na optymistyczny scenariusz, ponieważ taka strategia może przynieść inwestorom giełdowym duże straty.”

Giełdowy Indeks Produkcji to wspólne przedsięwzięcie firmy DSR, serwisu analitycznego „Produkcja.Expert” oraz Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej.

Indeks obejmuje 60 spółek produkcyjnych notowanych na Rynku Podstawowym GPW i pokazuje zmianę nastrojów inwestorów w stosunku do spółek z branży produkcyjnej. Ze względu na precyzyjną analizę wyników poszczególnych przedsiębiorstw produkcyjnych indeks GIP może stanowić wiarygodny barometr faktycznego stanu sektora produkcyjnego.

Giełdowy Indeks Produkcji jest indeksem typu cenowego, więc przy jego kalkulacji nie uwzględnia się dochodów z tytułu dywidend. Za dzień bazowy (pierwszy dzień publikacji, w którym indeks przyjął wartość 1000) został uznany dzień 1 stycznia 2016 roku.

Dodatkowych informacji udziela:

Grzegorz Pawłowski

Marketing Manager

DSR S.A.

GSM: + 48 734 478 889

email: grzegorz.pawlowski@dsr.com.pl